Należytość pocztowa opłacona gotówką.

Rok XXXVI. — Nr. 7. Lipiec 1928.



# Echo z Afryki

Czasopismo illustrowane dla poparcia misyj katolickich w Afryce.

Wydawca:
Sodalicja św. Piotra Klawera
(Klawerjańska).

# ECHO Z AFRYKI,

katolickie ilustrowane czasopismo misyjne, błogosławione przez Papieży Leona XIII, Piusa X, Benedykta XV i Piusa XI, wychodzi w języku polskim, włoskim, francuskim, hiszpańskim, angielskim, niemieckim, czeskim, słoweńskim i węgierskim.

**WYDAWCA: Sodalicja Klawerjańska.**

Cena rocznie 2.50 Złp., 2 M., 60 am. cts. Ofiary na Misje afrykańskie można przesyłać do podanych poniżej filij, albo wprost do gen. Kierowniczki Sodalicji Klawerjańskiej w Rzymie: Roma (23), via dell'Olmata 16.

Cena pojedyńczego numeru 20 gr.

---

SPIS RZECZY: Św. Kongregacja Rozkrzewienia Wiary. — Z okazji 6 lipca. — Nie zapominajcie o biednych murzynach, którzy umierają z głodu! — S. p. Ojciec Hankiewicz. — Słowo wdzięczności. — Wykaz datków, rozdzielonych w r. 1927. — Wiadomości ze św. Kongregacji Rozkrzewienia Wiary. — Kronika Sodalicji św. Piotra Klawera.

Ilustracje: Marja Teresa hr. Ledóchowska. — W czasie klęski głodowej.

---

## Adresy filij i biur Sodalicji Klawerjańskiej:

**Warszawa,** ul. Warecka 10 m. 5. — **Kraków,** ul. św. Marka 25. — **Poznań,** ul. Szymańskiego 6. — **Wilno,** ul. Zamkowa 19. — **Częstochowa,** ul. Panny Marji 73. — **Kielce,** p. Marja Kasperska, ul. Bazarowa 16 m. 8. — **Siedlce,** p. Jan Sapiecha, ul. Warszawska 10. — **Gniezno,** p. Anna Potulna, Kolegjaty 2. — **Bielsko,** Piłsudskiego 7. — **Łódź,** p. Ignacy Dubas, ul. Przędzalniana 55. — **Lwów,** p. Fedaszówna, ul. Sadownicka 89, albo p. Berezowski Józef, ul. Kurkowa 65. — **Wrocław,** Hirschstrasse 33. — **Zug** (Szwajcarja), ul. św. Oswalda 15. — **Ameryka,** Sodality of St. Peter Claver, 3624 West Pine Blvd, **St. Louis Mo.** Adres domu głównego: **Rzym,** Sodalizio di S. Pietro Claver, Roma (23), via dell'Olmata 16.

Numer konta P. K. O.: Warszawa 1.188. — Kraków 142.248. — Poznań 200.015.

---

## OFIARY NADESŁANE

w miesiącu marcu 128 roku.

**Na Misje afrykańskie w ogólności:** zł. 2.630.34; dol. 16.75.
**Na Msze św.:** lir. 767.65; zł. 368.60; dol. 26.—.
**Dla dotkniętych głodem:** zł. 62.—.
**Dla trędowatych:** zł. 222.60.
**Dla dzieci murzyńskich:** zł. 225.53.
**Na wykup niewolników i podarki chrzestne:** zł. 1.832.60; dol. 26.—.
**Na kształcenie Seminarzystów:** zł. 1.195.—; dol. 70.—.
**Dla Katechistów:** zł. 472.74; dol. 27.—.
**Na „Chleb św. Antoniego":** lir. 187.50; zł. 1.172.72; dol. 34.15.
**Na „Grosz św. Piotra Klawera" i „Związek misyjny":** zł. 10.49.
**„Liga dzieci dla Afryki":** zł. 227.09.
**Na „Związek mszalny":** lir. 118.55; zł. 2.848.16; dol. 38.75.
**Na poszczególne misje i cele:** zł. 1.942.05; dol. 5.—.
**Na „adoptację czarnej Siostry":** zł. 15.—.
**Na Misje polskie w Brokenhill:** zł. 38.—.
**Na prasę afrykańską:** zł. 266.96.
**Na Sodalicję św. Piotra Klawera:** zł. 57.—.
**Na „Grosz Marji-Teresy":** zł. 24.—.

# Św. Kongregacja Rozkrzewienia Wiary.

Otóż i znowu życzliwe pismo Św. Kongregacji Rozkrzewienia Wiary; będzie ono nową zachętą dla czytelników Echa z Afryki, tembardziej, że zawiera słowa znamienitego Księcia Kościoła, który po krótkiej chorobie szczęśliwie powrócił do zdrowia.

Św. Kongregacja Rozkrzewienia Wiary.
Protokułu Nr. 1464/28.

Rzym, 2 maja 1928.

Pani Hrabino!

Otrzymałem list od Czcigodnej Pani z dnia 26 ubiegłego miesiąca z dołączonym doń rocznym wykazem ofiar, złożonych na ręce Instytutu i rozdzielonych pomiędzy Misje w Afryce w ciągu roku 1927.

Najpierw składam Czcigodnej Pani i Członkom Sodalicji gorące podziękowania za modlitwy błagalne wznoszone do Pana oraz za życzenia, przesłane mi z okazji mego ostatniego niedomagania.

Przegląd wymienionego wyżej sprawozdania był mi prawdziwą pociechą; stwierdziłem bowiem nietylko wzrost sumy jałmużn w porównaniu do roku ubiegłego, lecz ponadto także znaczne pomnożenie się liczby wydrukowanych książek i ofiar w przedmiotach. Dziękując za to Panu Bogu, który szczególną dobrocią raczył wspierać gorliwość Sodalicji Klawerjańskiej, ponawiam me podziękowania dla Czcigodnej Pani i całego Instytutu i błogosławię z serca.

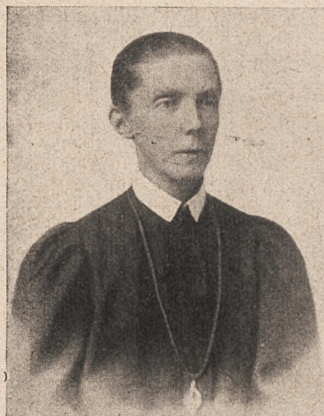
Czcigodnej Pani
oddany sługa

*G. M. Kardynał Van Rossum,*
Prefekt.

† *Franciszek Marchetti-Selvaggiani.*
Arcybiskup Seleucji, sekretarz.

**Hr. Marja Falkenhayn**
Generalna Kierowniczka
Sodalicji św. Piotra Klawera.

20. VI. 28. — 10.250.



Marja Teresa Ledóchowska.

## Z okazji 6 lipca.

„Echo z Afryki"! Kiedy Marja Teresa Ledóchowska zapragnęła zapomocą osobnego czasopisma zacząć zdobywać przyjaciół dla idei misyjnej, wybrała dlań tenże tytuł. Czasopismo miało być echem, co w kraje Europy poniesie wieść o cierpieniach i radościach misjonarzy afrykańskich. I też przez 35 lat spełniało „Echo" wiernie swój obowiązek.

W ostatnich czasach jednak dochodzi do nas, nabierając z dniem każdym coraz większej siły — jedno echo... z Afryki, co nie mówi o walkach i zwycięstwach Apostołów Wiary św., lecz ukazuje nam cześć i poważanie, jakiemi cieszy się Marja Teresa tam, gdzie świadczyła dobro za życia i gdzie nie ustaje świadczyć go także i po śmierci. Czytelnicy nasi zapoznają się niewątpliwie z radością, dziś w rocznicę jej śmierci błogosławionej, z jednym z licznych listów sławiących pamięć Zmarłej. A zresztą i sam autor prosił o jego opublikowanie.

Synowski hołd.

Wdzięczność moja dla czcigodnej Założycielki ś. p. Marji Teresy Ledóchowskiej.

Czuję się szczęśliwym, iż mogę poświadczyć, że w Misji Huila zachowuje się serdeczna i pełna czci pamięć o hrabinie Marji Teresie Ledóchowskiej. Jej nadzwyczajne przymioty, gorliwość, jaką pałała, rzadkie cnoty, oczyszczone i wypróbowane w ogniu cierpień, zdobyły jej ową opinję świętości, która ją chroni przed zapomnieniem i każe czcić

zawsze. Przyczyny jej wzywa się już prawie wszędzie i łaski doczesne i duchowne wyjednuje jej wstawiennictwo.

Opinja wypraszania łask cudownych, o jakich tak często pisze „Echo z Afryki", opiera się na cnotach, których świątobliwa Zmarła dała takie świetlane dowody, na jej radosnej cierpliwości w cierpieniu, na jej pełnej zapału niestrudzonej gorliwości o zbawienie murzynów. Całe życie Marji Teresy było jednym nieustającym wzlotem ku Boskiemu Mistrzowi, ofiarą gotową na wszystko, by szerzyć Królestwo Najsłodszego Serca.

Miły uśmiech, co opromienia to oblicze nacechowane spokojem, odzwierciedla otwartość i dobroć, podczas gdy w oku błyszczy płomień, zdradzający niepospolitą siłę charakteru.

Kiedy ją choroba przykuła do łoża boleści, z którego więcej już powstać nie miała, cierpiała nie tylko z zupełnem poddaniem, lecz z weselem aż do chwili pobożnej a świętej śmierci. Nigdy ból nie wlewał zamętu lub goryczy do tej wielkiej duszy.

Wierna obowiązkom, trwała na posterunku do ostatniego tchnienia. Nie wzdychała z niecierpliwością za śmiercią wyswobodzicielką, lecz żyła dla pracy i dla swych dziatek: murzynów; żyła tylko dla Boga i dla nieszczęśliwych. Była zawsze najdoskonalszem uosobieniem wyrzeczenia się i miłosierdzia.

Uderzony głównie jej szlachetną prostotą i podziwu godnem oddaniem się, winien jej jestem bardzo wiele.

Oby Wszechmocny koronował coraz to więcej zasługi wielkodusznej Zmarłej! Oby przez wstawiennictwo tej duszy znamienitej raczył wylewać coraz więcej nieskończonych owoców Swej Przenajdroższej Krwi na Afrykę i tych, którzy w niej spełniają Dzieło Boże, podtrzymywać w gorliwości dla Swej chwały i dla szerzenia Wiary wśród pogan. Było to w roku 1894, kiedy usłyszano po raz pierwszy Marję Teresę mówiącą o misjach afrykańskich, o „Echu" i Stowarzyszeniu, jakie co dopiero założyła. Bóg go chciał, było ono owocem Bożej Opatrzności. Nieodżałowanej pamięci Założycielka była zawsze gotowa świadczyć usługi, co więcej nawet przyjemności i najskromniejszemu z misjonarzy, uważała pilnie, by rozdzielać jałmużny najbardziej potrzebującym. Wielkie serce żarliwej hrabiny Marji Teresy Ledóchowskiej ono to stworzyło Dzieło coraz bardziej się rozwijające: Sodalicję św. Piotra Klawera.

Wszystkie myśli, czyny i wszystkie uderzenia serca jej wielkiej duszy misjonarskiej były dla Boga i dla tego wszystkiego, co się odnosi do Jego chwały.

Sodalicja św. Piotra Klawera jest dostatecznie ugruntowana i zorganizowana, by prowadzić dalej rozpoczęte dzieło i nieść pomoc szerokim obszarom, gdzie dusze w głębi Czarnego Kontynentu trwają w warunkach godnych politowania.

Świątobliwa Założycielka darzyła zawsze życzliwością serdeczną nasze przedsięwzięcia i pomagała nam na wszelkie sposoby. Któż policzy dusze, które uratowała, a także nieraz i serca ciężko zasmucone biednych misjonarzy, które pocieszyła, dodała im otuchy jałmużną i dobrem słowem? Jeśli szklanka wody nie pozostanie bez zapłaty u Boga, jakąż piękną koronę musiała otrzymać Marja Teresa za tyle uczynków miłosiernych?...

Nasze wdzięczne modlitwy, oraz widok dobrego użytku, jaki robimy ze wsparć otrzymanych przez nią lub przez jej Sodalicję, przymnaża jej niewątpliwie chwały i szczęśliwości.

To jest jedna z najpiękniejszych dusz Kościoła katolickiego; pracowała dla niego i nad jego rozszerzeniem z gorliwością niestrudzoną.

Jej śmierć była zapewne skutkiem miłości dla Boskiego Zbawiciela. Jeśli na tej ziemi pracowała tak ciężko dla nas biednych misjonarzy, to czyni to i nadal w Niebie, skąd ściąga na nas obfite błogosławieństwa. Ile zawdzięczam hr. Ledóchowskiej, ile jej zawdzięczają wszystkie Misje afrykańskie, Bóg jeden wie... Od kilkunastu lat śpieszyła z pomocą Bractwu Cudownego Dzieciątka Pragskiego. Czcigodna Matka patrzy na nas z góry, z Nieba, w otoczeniu murzynów, którym dopomogła do zbawienia i woła nam: Odwagi! Po pracy następuje nagroda!

Dzieła, jakie stworzyła, dobro, jakie zdziałała, jej umartwienie, miłość ku Bogu i dla dusz, mówią i mówić będą.

Z uczuciem żywej i synowskiej wdzięczności patrzę z podziwem na to życie wspaniałe, skupiające się całe w dobroci i poświęceniu.

Misja w Huila, 3 grudnia 1927.

Brat Wawrzyniec C. S. Sp.

---

**W intencji naszych Prenumeratorów i Dobroczyńców odprawiają Biskupi i Misjonarze afrykańscy około 500 Mszy św. rocznie.**

---

# Nie zapominajcie o biednych murzynach, którzy umierają z głodu!

(Wyjątek z listu W. O. Bierferta, O. M. N., misjonarza w Wikarjacie apostolskim Windhoeku).

Doroczny okres głodu, który trwa tutaj przez ciąg dwóch do trzech miesięcy, był w roku obecnym wprost okropny. Od połowy października biedni nasi murzyni żywili się jedynie pewnym rodzajem gąsienic żółtej barwy czarno kropkowanych, od jakich roiło się wówczas wszędzie. Każdego dnia napełniali niemi tubylcy ogromne garnki i gotowali je z zapałem. Twarze ich zaś zdawały



W czasie klęski głodowej.

się mówić, że posiłek ten, to przysmak nad przysmaki... Po pewnym czasie jednak owe gąsienice pokryły się w ziemi, by się przeistoczyć w poczwarki. Wtedy to rozpoczęli murzyni grzebać i wiercieć kijami w ziemi, by wykryć jeszcze tu i ówdzie ten cenny przysmak... Po porze gąsienic nastąpiła pora nasion perzu, lecz zbiór ich w tym roku był skąpy i mozolny z powodu nieustannych deszczy. Ziarenka perzu są tak maleńkie jak tabaka do zażywania i aby zebrać ich garść należy łuskać kłoski przez długie godziny. W zaledwie trzy tygodnie nasiona rozsiały się, wiatr rozniósł je na wszystkie strony. Wtedy zaczęto rozgrzebywać

wszystkie śmietniska, znajdujące się wokół wsi, by wydobyć stamtąd nasiona, pestki owoców porzucanych tam we wrześniu i październiku jako odpadki nie do zużycia. Pestki roztłukiwano i moczono potem w wodzie przez całą jedną noc, by w ten sposób stały się „jadalne“. Ale nawet wytrzymały i niewybredny żołądek murzynów nie był w stanie strawić tego rodzaju pożywienia, tak że nie rzadko spotkać można było młodzież wszelkiego wieku z brzuchem bezmiernie wzdętym, jęczącą i krzyczącą z bólu i z głodu. W dwa tygodnie ukończono skrupulatny przegląd wszystkich śmietników i wtenczas to, w styczniu i lutym, rozpoczął się głód prawdziwy. Ludzie chudli widocznie i wszelkie środki żywności były wyczerpane doszczętnie. Zewsząd dochodziły jęki zgłodniałych, a po drogach spotykało się samych tylko żebraków. Gdy się komu udało znaleźć kawał skóry jakiegokolwiek zwierzęcia, biegł z nim do domu, gotował z włosiem, ze wszystkiem, nazywając potrawę tę błogosławieństwem...

W drugiej połowie lutego głodówka stała się mniej straszna. Kobiety znajdowały raz po raz nieco liści dyni lub melonu po ogrodach, gotowały je...

Drodzy chrześcijanie Europy i Ameryki, kiedy w przyszłym styczniu żywić się będziecie obfitemi zbiorami żyznego lata, nie zapomnijcie proszę o biednych murzynach, umierających z głodu na pustyniach Kalahari. Wesprzyjcie ich ofiarą, modlitwą, datkiem, dziękując Opatrzności Boskiej, która Was tak hojnie obdarzyła darami swojemi, abyście się niemi podzielili z tymi, którzy ich są pozbawieni.



## Ś. p. Ojciec Hankiewicz, T. J.

„Przyjeżdżaj, Ojcze drogi, jak najprędzej, a przywieź z sobą tak dobrego Ojca, jak sam jesteś“ — oto co pisali murzyni do Ojca Hankiewicza, wyczekując z niecierpliwością powrotu dobrego i pokornego misjonarza. Nie doczekali się go jednak. Ojciec Hankiewicz wybrał się w dalszą jeszcze podróż, niż z powrotem do swej ukochanej Afryki, swych ukochanych czarnych, odszedł do wiecznej niebieskiej Ojczyzny. Zmarł w Krakowie w dniu 14 marca. Zmarł jako ofiara swego wzniosłego powołania. Zabójcza febra afrykańska nie przepuściła i jemu. Zapadł na nią ciężko w Rodezji, ku wielkiemu smutkowi czarnych owie-

czek. Zaczęły mu gnić wnętrzności, aż otworzyły się szczęśliwie rany i materja wyciekła, nastąpiło polepszenie. Wyprosili je zapewne u Bożego Tronu murzyni, którzy nie ustawali w modlitwach o jego zdrowie i bez przerwy czuwali przy nim. Nawet i poganie wznosili prośby do Nieba za białym Ojcem. Bo i jakżeż go było nie kochać! Toć on, gdy chodziło o ich dobro, o dobro ich dusz, gotów był na każdą ofiarę, ofiarę ze zdrowia, z życia... Oto jeden tylko przykład. Kiedy raz szedł do chorego, przyszedł nad wezbraną rzekę, którą należało przebyć. Mostu jednak nie było. Co robi O. Hankiewicz? Umieszcza Pana Jezusa na głowie, poczem wchodzi odważnie do wody i brnie tak, zanurzony po szyję, przedostając się szczęśliwie na drugi brzeg. Poza obowiązkami duszpasterskimi oddawał się O. Hankiewicz gorliwie pracy nad wzbogaceniem prasy afrykańskiej. Po opracowaniu śpiewniczka, wydanego niedawno przez Sodalicję św. Piotra Klawera, zabrał się do gramatyki i słownika w języku njanja i ta właśnie robota sprowadziła go głównie na czas jakiś do Europy, do Ojczyzny. Pracował pilnie — dla większego dobra Misji w Rodezji, a gdy tylko mu czas pozwalał starał się budzić w sercach rodaków zainteresowanie się tąż Misją, zainteresowanie się ideą misyjną. Czytelnicy „Echa z Afryki" czytali w Kronice Sodalicji Klawerjańskiej o licznych odczytach O. Hankiewicza — nietylko w Krakowie, lecz i w Warszawie, Poznaniu, Bielsku. Służył chętnie wykładem, lubił mówić o tem, co kochał szczerze i gorąco. Nie brakło go też na akademickim międzynarodowym kongresie misyjnym w Poznaniu. Tam to właśnie zaziębił się. Leżał kilka tygodni u SS. Boromeuszek. Wrócił potem do Krakowa, wrócił do pracy nad gramatyką i słownikiem. Zapadł jednak wkrótce powtórnie na zdrowiu. Dla lepszej pielęgnacji umieszczono chorego w szpitalu Bonifratrów. Lecz nie pomogły żadne i najtroskliwsze starania. Zdradliwa febra afrykańska ozwała się znowu, upomniała się o ofiarę, co jej się raz wymknęła z rąk. W stanie groźnym zabrano O. Hankiewicza z powrotem na Wesołą, aby ostatnie chwile spędził w gronie swej rodziny zakonnej, wśród synów św. Ignacego. Cierpiał bardzo, ale pogoda ducha i zdanie się na wolę Bożą nie opuszczały go. Był zbudowaniem dla wszystkich. Gramatykę i słownik dla ukochanej Misji wykończał do ostatniej chwili, mimo dotkliwych cierpień. Pragnął gorąco wrócić do Afryki, Bóg jednak rozporządził inaczej. 14 marca odwołał go z jego ziemskiej misji — by po skończonym dniu wypłacić wiernemu słudze umówioną przy

najęciu zapłatę — Żywot wieczny. Po nabożeństwie przy zwłokach w kościele Najsłodszego Serca Jezusowego, w dniu 16 marca, wzięli trumnę współbrata na swe ramiona misjonarze, odjeżdżający do Afryki i zanieśli ten drogi ciężar do karawanu; to samo uczynili przy bramie cmentarnej. Oddali ostatnią przysługę koledze, który już nie powróci z nimi do winnicy Pańskiej w Rodezji... Nie powróci, nie spełni pierwszej części prośby swych stęsknionych czarnych owieczek, lecz za to — ufajmy, że nie zapomni o części drugiej — wyprosi im, da Bóg, na miejsce swe Ojca dobrego, ach dużo, dużo Ojców, dużo kapłanów-misjonarzy, którzy Chrystusowej oświaty kaganiec poniosą w głąb Czarnego Lądu, spłacając w ten sposób Bogu dług wdzięczności narodu polskiego za skarb prawdziwej Wiary!



## Słowo wdzięczności.

W pierwszej linji zwraca się gorące dziękczynienie nasze ku Dawcy wszelkiego dobra, który był źródłem natchnień zbawiennych, co pobudziły Dobroczyńców misyj afrykańskich do wielkoduszności w datkach i ofiarach także w ubiegłym 1927 roku.

W linji drugiej dziękujemy serdecznie Dobroczyńcom każdego kraju i narodu, którzy nie zamknęli serca przed temiż natchnieniami, nie lękając się nieraz i poświęceń, aby współdziałać w szerzeniu Królestwa Bożego w duszach najbiedniejszych wśród synów ludzkich, w duszach nieszczęsnych synów Chama.

Może nie wszyscy Czytelnicy ocenią na pierwszy rzut oka korzyści podziału jałmużn, jaki ogłaszamy dziś, w porównaniu z wykazem z roku 1926. Wielu może nawet zdawać się będzie, że wsparcia rozdzielone w roku 1927 stoją w tyle za ofiarami z roku przeszłego, gdyż takiemi ukazują się w istocie prawie wszystkie w walucie włoskiej, w jakiej je podajemy; ci jednak, którym wiadomą jest pomyślna waloryzacja liry włoskiej, będą mogli z łatwością zdać sobie sprawę z korzyści, jaką osiągnęły afrykańskie misje.

Dzięki więc Wam, Drodzy Dobroczyńcy, dzięki za przeszłość. W przyszłości zaś bądźcie również hojni w modlitwach i jałmużnach, a Pan Bóg, który i o szklance wody, danej dla Jego miłości, pamięta, wynagrodzi po Bożemu Wasze miłosierdzie!

Dusze czekają; wzrastają potrzeby coraz to liczniejszych stacyj misyjnych, a także dokucza ciałom biednych Afrykanów głód dotkliwy i okrutny... Dlatego to dziękując, Sodalicja św. Piotra Klawera na nowo wyciąga rękę...

# Wykaz datków

## rozdzielonych przez Sodalicję św. Piotra Klawera pomiędzy różne Stowarzyszenia misyjne w r. 1927.

### Wikarjaty i Prefektury.

| Misjonarze afrykańscy (OO. Biali. | | Suma ogólna |
|---|---|---|
| Wikarjat ap. Uaghadugu . . . . . . . . | 32.167.50 | Liry |
| Wikarjat ap. Bamaki . . . . . . . . . | 35.087.60 | |
| Prefekt ap. Ghardaia (Sahara) . . . . . | 26.060.— | |
| Wikarjat ap. Górnego Kongo . . . . . | 42.099.10 | |
| Wikarjat ap. Ugandy . . . . . . . . | 58.734.85 | |
| Wikarjat ap. Wiktorji Nyanzy . . . . . | 43.755.10 | |
| Wikarjat ap. Tabory . . . . . . . . . . | 33.030.50 | |
| Wikarjat ap. Tanganiki . . . . . . . . | 34.805.85 | |
| Wikarjat ap. Nyassy . . . . . . . . . . | 30.679.75 | |
| Wikarjat ap. Ruandy . . . . . . . . | 33.822.30 | |
| Wikarjat ap. Urundi . . . . . . . . . . | 40.422.70 | |
| Wikarjat ap. Bangweoli . . . . . . . . | 45.113.— | |
| Prefektura ap. Jeziora Alberta . . . . . | 26.500.— | |
| Prefektura ap. Navrongo . . . . . . . . | 10.030.— | |
| Dom w Rzymie . . . . . . . . . . . | 852.— | |
| Dom „św. Maurycego . . . . . . . . . . | 2.083.— | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | 5.641.25 | 500.884.50 |

### Kongregacja Ducha Świętego.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Wikarjat ap. Senegambji: | | | |
| w pieniądzach . . . . . . . . | 33.366.75 | | |
| 4.200 egz. Katech. w jęz. diola | 8.426.— | | |
| 10.200 egz. Katech. w jęz. serer | 18.360.— | 60.152.75 | |
| Wikarjat ap. Gwinei franc. . . . . . . . | | 38.187.— | |
| Wikarjat ap. Sierra Leony . . . . . . . | | 32.156.60 | |
| Wikarjat ap. Dolnego Nigru . . . . . . | | 25.311.— | |
| Wikarjat ap. Gabunu . . . . . . . . . | | 36.423.05 | |
| Wikarjat ap. Loango . . . . . . . . . . | | 55.621.85 | |
| Wikarjat ap. Brazzavil . . . . . . . . . | | 37.801.05 | |
| Prefekt. ap. Ubanghi Chari . . . . . . . | | 20.280.15 | |
| Prefekt. ap. Portug Doln. Kongo (Landana) | | 18.983.60 | |
| Prefekt. ap. Kubango w Angoli . . . . . | | 45.637.— | |
| Misja Kunene (Huila) . . . . . . . . . | | 17.960.35 | |
| Misja Lunda . . . . . . . . . . . . . | | 15.098.80 | |
| Wikarjat ap. Zanzibaru . . . . . . . . | | 39.771.45 | |
| Wikarjat ap. Diego Suarez . . . . . . | | 54.447.55 | |
| Wikarjat ap. Majunga . . . . . . . . . | | 43.730.80 | |
| Wikarjat ap. Bagamoyo . . . . . . . . | | 39.018.70 | |
| Wikarjat ap. Kilima Ndjaro . . . . . . | | 42.400.90 | |
| Wikarjat ap. Kamerunu . . . . . . . . | | 39.969.45 | |
| Prefekt. ap. Dolnej Katangi . . . . . . | | 25.113.05 | |
| Prefekt. ap. Kronstadu . . . . . . . . | | 28.380.90 | |
| Dom we Fryburgu . . . . . . . . . . | | 85.— | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | | 22.535.70 | 739.064.70 |

### Lyońskie Stowarzyszenie Misyjne.

| | | |
|---|---|---|
| Prefekt ap. Liberji . . . . . . . . . . . | 25.256.— | |
| Wikarjat ap. Wybrzeża Kości Słoniowej . | 25.796.05 | |
| Wikarjat ap. Złotego Wybrzeża . . . . | 33.332.— | |
| Wikarjat ap. Dahomeju . . . . . . . . | 33.394.20 | |
| Wikarjat ap. Togo . . . . . . . . . . | 47.827.45 | |
| Wikarjat ap. Beninu . . . . . . . . . | 36.551.60 | |
| Prefekt. ap. Zachodniego Nigru . . . . | 34.232.70 | |
| Prefekt. ap. Wschodniego Nigru . . . . | 25.452.05 | |
| Prefekt. ap. Korhogo . . . . . . . . . | 26.971.30 | |
| Wikarjat ap. Delty Nilu . . . . . . . | 9.998.50 | |
| Wikarjat ap. Dolnej Wolty . . . . . . | 33.848.95 | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | 21.361.55 | 354.022.35 |

### Towarzystwo Jezusowe.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Wikarjat ap. Tananarywy . . . . . . | | 63.853.70 | |
| Wikarjat ap. Fianarantsoi . . . . . . | | 36.331.20 | |
| Prefekt. ap. Salisbury . . . . . . . . | | 28.940.60 | |
| Prefektura ap. Brokenhill: | | | |
| w pieniądzach . . . . . . . . | 36.933.90 | | |
| 3.200 egz. „Śpiewnika" w języku kinyanja . . . . . . | 3.417.— | 40.350.90 | |
| Prefekt. ap. Kwango . . . . . . . . . | | 27.642.65 | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | | 13.759.90 | 210.878.95 |

### Synowie Najśw. Serca Jezusowego.

| | | |
|---|---|---|
| Wikarjat ap. Chartum . . . . . . . . . | 30.813.60 | |
| Wikarjat ap. Bahr-el-Ghazalu . . . . . | 58.262.65 | |
| Prefekt. ap. równikowego Nilu . . . . . | 41.644.70 | |
| Prefekt. ap. Lydenburgu . . . . . . . . | 25.098.20 | |
| Dom w Rzymie . . . . . . . . . . . . | 3.933.40 | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | 10.234.60 | 169.987.15 |

### OO. Franciszkanie.

| | | |
|---|---|---|
| Misja w Górnym Egipcie . . . . . . . | 12.040.70 | |
| Misja w Mozambiku . . . . . . . . . . | 21.694.20 | |
| Wikarjat ap. Rabatu . . . . . . . . . | 5.000.— | |
| Prefekt. ap. Luluy i Środk. Katangi . . . | 10.000.— | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | 2.580.70 | 51.315.60 |

### OO. Kapucyni.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Wikarjat ap. Erytrei . . . . . . . . . | | 41.196.05 | |
| Wikarjat ap. Kraju Gallasów . . . . . | | 41.571.95 | |
| Prefekt. ap. Djibuti . . . . . . . . . | | 10.000.— | |
| Prefekt. ap. Ubangi belg. . . . . . . . | | 28.408.50 | |
| Diecezja wysp Sejszelskich . . . . . . | | 11.579.50 | |
| Wikarjat ap. Dar-es-Salaamu: | | | |
| w pieniądzach . . . . . . . . | 19.007.— | | |
| 10.860 egz. Katechizmu w języku kiswaheli . . . . . . | 4.344.— | 23.351.— | |
| Dom w Rzymie . . . . . . . . . . . . | | 2.616.70 | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | | 1.489.85 | 160.213.55 |

### OO. Benedyktyni.

| | | |
|---|---|---|
| Prefekt. ap. Lindi . . . . . . . . . . | 23.449.25 | |
| Prefekt. ap. Północn. Transwaalu . . . | 26.264.60 | |
| Prefekt. ap. Katangi . . . . . . . . . | 15.030.60 | |
| Wikarjat ap. Eschowe . . . . . . . . | 37.791.95 | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | 3.962.85 | 106.499.25 |

### OO. Oblaci Niep. Poczęcia N. M. P.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Wikarjat ap. Windhuk: | | | |
| w pieniądzach . . . . . . . | 22.554.30 | | |
| 5.080 egz. Abecadła w języku wazirika . . . . . . . | 6.099.— | | |
| 4.000 egz. Katechizmu i 4.000 egz. Książek do czytania w języku wazirika (część kosztów) . . . . . . . . . . | 15.688.— | | |
| 5.000 egz. „Pisma Świętego“ w języku Hererów (część kosztów) . . . . . . . . . | 26.100.— | 70.441.30 | |
| Wikarjat ap. Natalu . . . . . . . . . . | | 35.677.25 | |
| Wikarjat ap. Kraju Basutów: | | | |
| w pieniądzach . . . . . . . | 23.557.— | | |
| 10.200 egz. „Nowego Testamentu“ w jęz. sesoto (część kosztów) . . . . . . . . . . . | 45.920.— | 69.477 | |
| Wikarjat ap. Kimberley . . . . . . . . | | 31.912.25 | |
| Wikarjat ap. Transwaalu . . . . . . . . | | 22.068.70 | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | | 3.608.10 | 233.184.60 |

### OO. Pallotyni.

| | | |
|---|---|---|
| Prefekt. ap. Centralnego Kraju Przylądk. | 30.263.75 | |
| Koszta przesyłki . . . . . . . . . . . | 88.25 | 30.852.— |

### OO. Oblaci św. Franciszka Salezego.

| | | |
|---|---|---|
| Wikarjat ap. Rzeki Orange (Pomarańcz.) . | 35.764.— | |
| Prefekt. ap. Wielkiego Kraju Namaqua . | 45.715.20 | |
| Dom w Overbach . . . . . . . . . . . | 18.90 | |
| Dom w Ried . . . . . . . . . . . . . | 855.20 | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | 10.835.75 | 93.189.05 |

### OO. Łazarzyści.

| | | |
|---|---|---|
| Wikarjat ap. Abisynji . . . . . . . . . | 37.403.80 | |
| Wikarjat ap. Fort Dauphin . . . . . . . | 35.417.55 | |
| Misje w Prefekt. ap. Coquilhatville . . . | 3.000.— | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | 100.10 | 75.921.45 |

### Kongregacja Niep. Serca N. M. P. (Scheut).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Wikarjat ap. Leopoldville: | | | |
| w pieniądzach . . . . . . . . | 26.892.10 | | |
| 4.000 egz. Katechizmu w języku lingala . . . . . . . . . . | 1.200.— | 28.092.10 | |
| Wikarjat ap. Konga belg. . . . . . . . . | | 28.955.80 | |
| Wikarjat ap. Górnej Kassai . . . . . . . | | 34.831.50 | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | | 260.05 | 92.139.45 |

**Kanonicy regul. Premonstratenzi.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Wikarjat ap. Buty . . . . . . . . . . | | 15.252.70 | |
| Misje na Madagaskarze . . . . . . . . | | 5.271.05 | |
| Koszta przesyłki . . . . . . . . . . | | 434.30 | 20.958.05 |

**Kapłani Najśw. Serca Jezusowego.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Wikarjat ap. Wodospadów Stanley'a . . . | | 40.617.15 | |
| Prefekt. ap. Fumbanu: | | | |
| w pieniądzach . . . . . . . | 16.800.70 | | |
| 10.200 egz. Książki do nabożeństwa i Śpiewnika w języku duala . . . . . . . . . . | 16 849.20 | | |
| 15.200 egz. Książki do nabożeństwa i Śpiewnika w języku busz-francuskim (część kosztów) . . . . . . . . . . . | 13.000.— | 46.649.90 | |
| Prefekt. ap. Gariepu . . . . . . . . . . | | 33 181.25 | |
| Dom w Handrupie . . . . . . . . . . | | 450.— | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | | 5.667.55 | 126.565.85 |

**Stowarzyszenie św. Józefa (Mill-Hill).**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Wikarjat ap. Górnego Nilu . . . . . . . | | 48.061.15 | |
| Prefektura ap. Basankusu: | | | |
| w pieniądzach . . . . . . . | 20.952.25 | | |
| 4.300 egz. Katechizmu w jęz. lomongo . . . . . . . . . | 10.815.— | 31.767.25 | |
| Prefekt. ap. Meru . . . . . . . . . . . | | 11.415.75 | |
| Dom w Turynie . . . . . . . . . . . | | 1.448.30 | |
| Prefektura ap. Buki . . . . . . . . . . | | 12.037.70 | |
| Prefektura ap. Kavirondo . . . . . . . . | | 23.966.15 | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | | 8.359.20 | 124.191.45 |

**OO. Monfort.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Wikarjat ap. Shiré . . . . . . . . . . | | 40.049.30 | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | | 11.198.30 | 51.247.60 |

**Misjonarze N. M. P. „de la Salette".**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Wikarjat ap. Antsirabe . . . . . . . . . | | 39.454.95 | |
| Dom w Rzymie . . . . . . . . . . . | | 2.531.40 | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | | 434.65 | 42.421.— |

**Misjonarze „della Consolata".**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Wikarjat ap. Nyeri . . . . . . . . . . . | | 38.637.15 | |
| Prefektura ap. Kaffy . . . . . . . . . . | | 21.636.40 | |
| Prefektura ap. Iryngi . . . . . . . . . | | 27.078.40 | |
| Wikarjat ap. Benadir. . . . . . . . . . | | 14.000.— | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | | 2.483.35 | 116.699.35 |

**Synowie Niep. Serca Marji.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Wikarjat ap. Fernando-Poo: | | | |
| w pieniądzach . . . . . . . . | 10.802.10 | | |
| 1.150 egz. Katechizmu w języku pamue . . . . . . . . . . | 5.350.— | 16.152.10 | |
| Koszta przesyłki . . . . . . . . . . | | 386.50 | 16.538.60 |

**OO. Redemptoryści.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Prefektura ap. Matadi: | | | |
| w pieniądzach . . . . . . . . | 25.601.45 | | |
| 10.000 egz. Katechizmu w jęz. kikongo . . . . . . . . . . | 7.125.— | 32.726.45 | |
| Koszta przesyłki . . . . . . . . . . | | 126.90 | 32.853.35 |

**Misjonarze z Marianhill.**

| | | |
|---|---|---|
| Wikarjat ap. Marianhill . . . . . . . . | 9.617.80 | |
| Misje w Rodezji . . . . . . . . . . . . | 1.496.35 | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | 10.096.— | 20.210.15 |

**OO. Dominikanie.**

| | | |
|---|---|---|
| Wikarjat ap. Niangara . . . . . . . . . | 22.422.25 | |
| Koszta bankowe . . . . . . . . . . | 11.— | 22.433.25 |

**OO. Serwici.**

| | | |
|---|---|---|
| Prefektura ap. Kraju Swazi . . . . . . . | 35.545.15 | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | 1.391.80 | 36.936.95 |

**OO. Salezjanie.**

| | | |
|---|---|---|
| Prefektura ap. Luapula . . . . . . . . . | 22.600.75 | |
| Koszta przesyłki . . . . . . . . . . | 102.35 | 22.703.10 |

**OO. św. Krzyża.**

| | | |
|---|---|---|
| Prefektura ap. Bondo . . . . . . . . . . | | 15.151.10 |

**Misjonarze Serca Jezusowego.**

| | | |
|---|---|---|
| Prefektura ap. Coquilhatville . . . . . . . | 20.774.50 | |
| Koszta bankowe . . . . . . . . . . | 136.— | 20.910.50 |

**OO. Trynitarze.**

| | | |
|---|---|---|
| Misje w Wikarjacie ap. Tananarywy . . . | 6.039.50 | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | 254.30 | 6.293.80 |

**Koptowie katoliccy.**

| | | |
|---|---|---|
| Patrjarchat Koptów w Aleksandrji . . . | 8.008.85 | |
| Kupno przedmiotów i koszta przesyłki | 113.10 | 8.121.95 |

**Duchowieństwo świeckie.**

| | | |
|---|---|---|
| Wikarjat ap. Wsch. część Kraju Przylądk. | | 4.999.65 |

**Białe Siostry N. M. P. Afrykańskiej**

| | | |
|---|---|---|
| Dla 5 Misyj . . . . . . . . . . . . . . | | 8.605.80 |

**Siostry Dominikanki.**

| | | |
|---|---|---|
| Dla 15 Misyj . . . . . . . . . . . . . | | 32.441.05 |

**Siostry od Krwi Przenajśw.**

| | | |
|---|---|---|
| Dla 20 Misyj . . . . . . . . . . . . . | | 32.036.25 |

**SS. N. M. P. Królowej Apostołów.**

Dla 8 Misyj . . . . . . . . . . . . . 20.127.45

**Oblatki św. Franciszka Salezego.**

Dla 8 Misyj . . . . . . . . . . . . . 18.177.60

**Siostry od Opatrzności Boskiej.**

Dla 4 Misyj . . . . . . . . . . . . . 9.889.50

**Siostry św. Józefa z Cluny.**

Dla 5 Misyj . . . . . . . . . . . . . 11.423.20

**SS. Franciszkanki z Calais.**

Dla 4 Misyj . . . . . . . . . . . . . 14.310.70

**SS. Franciszkanki Misjonarki NMP.**

Dla 6 Misyj . . . . . . . . . . . . . 18.300.15

**Pie Madri della Nigrizia.**

Dla 8 Misyj . . . . . . . . . . . . . 13.114.50

**SS. Miłosierdzia św. Wincentego.**

Dla 3 Misyj . . . . . . . . . . . . . 9.671.—

**SS. Palotynki** 3.466.45

**Siostry Franciszkanki z Mill-Hill.**

Dla 4 Misyj . . . . . . . . . . . . . 9.160.30

**SS. św. Krzyża z Menzingen.**

Dla 7 Misyj . . . . . . . . . . . . . 12.932.65

**Siostry „della Consolata".**

Dla 2 Misyj . . . . . . . . . . . . . 5.846.—

**SS. Benedyktynki.**

Dla 10 Misyj . . . . . . . . . . . . . 13.799.70

**SS. Św. Rodziny Najśw. Serca Jezusowego** 3.357.40

**Siostry ze Zgromadzenia Marji Reparatrix.**

Dla 3 Misyj . . . . . . . . . . . . . 3.606.85

**Siostry z Dunbrody** 1.783.—

**Siostry z Baldegg** 2.380.60

**Siostry Służebniczki N. M. P.** 2.708.60

**Katechistki Niep. Poczęcia N. M. P.** 3.000.—

**Siostry z Bunduren** 1.000.—

| | |
|---|---|
| **Siostry od Ducha Świętego** | 6.000.— |
| **Służebniczki Najśw. Serca** | 1.785.— |
| **Misjonarki Różańca św.** | 2.000.— |
| **Różne Stowarzyszenia Sióstr Misjonarek** | 263.30 |
| **Św. Kongregacja Rozkrzewienia Wiary.** | |
| Kolekta w uroczystość Trzech Króli . . . | 9.513.10 |
| **Różne wydatki misyjne.** | |
| Druki w celach propagandy, kupno aparatów i naczyń kośc., oraz innych przedmiotów . . . . . . . . . . | 213.458.45 |
| **Bursy dla czarnych Seminarzystów i Katechistów w Afryce** . . . . . . . . | 306.529.25 |
| **Kapitały** | |
| Dobroczyńców z zastrzeżeniem odsetek . | 425.490.— |
| **Pozostało na rok 1928** . . . . . . . . | 11.851.10 |
| **Ogólna suma w lirach** | 4,734.917.25 |
| **w Zł. pol.** | 2,367.458.60 |

Rzym, 31 marca 1928 r..

*Melanja d'Ernst*
Sekretarka.

*Marja Falkenhayn*
Generalna Kierowniczka.



# Wiadomości ze św. Kongregacji Rozkrzewienia Wiary.

Brewem papieskiem z dnia 15 grudnia 1927 r. została utworzona nowa Prefektura apostolska **Bobo-Djulasso** (Afryka środkowa).

W. O. Jan Hipolit **Esquerre,** ze Zgrom. Ojców Białych, jest mianowany jej pierwszym Prefektem apostolskim.

W. O. **Bruno Wolnik,** T. J., został mianowany Prefektem apostolskim Brokenhillu (Rodezja).

Prefektura apostolska **Kwango** (Afryka wschodnia) została podniesioną do godności Wikarjatu apostolskiego; pierwszym Wikarjuszem apostolskim mianowano W. O. **Sylwjusza Van Hee,** T. J.

Ponieważ Msgr. Sauvant, ze Zgromadzenia OO. Białych, zgłosił swą dymisję z obowiązków Wikarjusza apostolskiego Bamaki, mianowano administratorem apostolskim W. O. **Pawła Moulin.**

# Znowu... o katechistach!...

(Z listu Mgr. Cessou, Wikarjusza apostolskiego franc. Togu).

„Jestem najsilniej przekonany o tem, że skoro tylko wierni zrozumieją należycie całą doniosłość roli katechistów, wspierać ich będą chętnie i szerokiem sercem. Dlatego to dobrze jest mówić o ich działalności dużo i często.

Kapłan-murzyn jest koniecznym w Misjach już zorganizowanych, katechista zaś w Misjach początkujących, tworzących się dopiero. Jest on pośrednikiem niezbędnym zbliżającym do mas pogańskich, zdobywającym je, jest czynnikiem, wiodącym nieraz całą osadę pod wpływ katolicyzmu.

Katechista, to pierwszy stopień na drodze rozwoju każdej Stacji misyjnej; powołania na kapłanów musi poprzedzić siłą rzeczy pouczenie pogan, zyskanie wiernych, z których to grona dopiero biorą się kapłani. Katechista będzie potem i dla tubylczego kapłana pomocnikiem nieocenionym, przez niego rozszerzy kapłan-murzyn wpływ swój, utwierdzi założone dzieła. A nawet, dzielny katechista może zrobić dużo dobrego i bez kapłana, podczas gdy misjonarz bez katechisty nic nie zrobi.

Przypominać trzeba o tem ciągle, a nie ustawać...



# Kronika Sodalicji św. Piotra Klawera.

**Kraków.** Miesięczne n a b o ż e ń s t w o misyjne odprawionem zostało w piątek dnia 23 m a r c a w kościele św. Barbary. Kazanie wygłosił Przew. Ks. H a r a z i m, Salezjanin. Opowiedziawszy pokrótce dzieje Kościoła w Afryce, oraz przedstawiwszy przeszkody i trudności, na jakie w nawracaniu napotykają misjonarze tak ze strony protestantów jak i mahometan... zaznaczył, że największą przeszkodą jest uprzedzenie, jakie żywią murzyni do Europejczyków. Spowodowane jest ono długoletniemi krzywdami, niewolą i złem traktowaniem, jakich od tych ostatnich doznawali, i tylko bohaterska miłość misjonarzy względem murzynów pokonywać ją zdoła.

**Wilno:** Dnia 15 k w i e t n i a odbyło się zwykłe zebranie zelatorów. Po wspólnej modlitwie za Afrykę zabrał głos p. Zenon Kalinowski, a nawiązując do swego przemówienia w dniu 18 marca, wykazał obecnie potrzebę współpracy szerokich mas społeczeństwa na polu misyjnem. Po odczytaniu niektórych wiadomości z kwietniowego zeszytu „Echa“, przypomnieniu o Krucjacie modlitw oraz krótkiem omówieniu programu uroczystości poświęcenia nowego lokalu Sodalicji, naznaczonej na dzień 22

kwietnia, zakończono zebranie modlitwą za zmarłych członków i dobroczyńców.

Nadszedł wreszcie tak długo wyczekiwany dzień 22 kwietnia, dzień poświęcenia nowego lokalu biura Sodalicji św. Piotra Klawera w Wilnie przy ul. Zamkowej 19. Zdawało się, że samo Niebo sprzyja temu uroczystemu aktowi: pogoda była prześliczna, ciepłe promienie wiosennego słońca, po długim okresie słoty i chłodu, dnia poprzedniego padał obfity śnieg, podnosiły radosny nastrój. O godzinie 8.45 wyruszył pochód, składający się z członków Sodalicji i Ligi dzieci, ze sztandarem sodalicyjnym na czele, do kościoła św. Jana. Po wysłuchaniu Mszy św. w kaplicy Matki Boskiej Dobrej Rady, zebrali się członkowie przed nowym lokalem biura w oczekiwaniu przybycia Najczcigodniejszego Arcypasterza Romualda Jabłrzykowskiego. Pomimo licznej rzeszy, zalegającej ulicę, panowała poważna cisza. Najdostojniejszy Arcypasterz przybył o godzinie 10, by osobiście dokonać aktu poświęcenia. Powitała go orkiestra hymnem stowarzyszeń „My chcemy Boga", poczem odbyła się ceremonja poświęcenia i krótka przemowa Jego Ekscelencji. Cały pochód ruszył teraz na Akademję do sali Teatru letniego, aby tam w dalszym ciągu uświetnić dzień pamiętny. Do licznie zgromadzonych członków i publiczności przemówił ks. kanonik Miłkowski, nawołując w myśl słów Ks. Arcybiskupa do gorliwej pracy misyjnej wewnętrznej, zaznaczając przytem, że wszelki, który pracuje dla pogan, pracuje przez to samo nad ulepszeniem dusz w narodzie własnym. Czcigodny Prelegent witał potem Sodalicję św. Piotra Klawera jako proboszcz parafji świętojańskiej, w której obrębie leży nowe jej biuro; pragnąłby widzieć w niej wszystkie zrzeszenia parafjalne. Po ks. kanoniku przemawiał p. Kompanowski o celu i zadaniach Sodalicji, tak zgodnych właśnie z Ewangelją dnia o Dobrym Pasterzu, który usiłuje przywieść inne owce do swej owczarni, podnosząc, że Wilno, jako placówka Klawerjańska, wysunięta najdalej na wschód i północ Europy, winno odpowiedzieć godnie swemu zadaniu i nietylko trwać ale wzrastać nieustannie w żarliwej pracy około zbawienia dusz nieśmiertelnych. Trzecie z rzędu było przemówienie p. Kalinowskiego, który jako reżyser „Koła Dramatycznego" mówił głównie o zadaniach tegoż Koła, wskazując na jego cele religijno-kulturalne. Po kilkuminutowej przerwie wykonało nader udatnie Towarzystwo muzyczne „Kaskada" kilka utworów muzycznych, zyskując rzęsiste oklaski. Na zakończenie Akademji odegrano obraz sceniczny „Polska i Anioł". — Bezpośrednio po Akademji odbyło się w nowopoświęconem biurze zebranie „Koła Dramatycznego". Otwarto zebranie z widocznem wzruszeniem, wdzięczne serca wybiegały ku Stwórcy, dziękując Mu za dotychczasową opiekę i ufne w dalsze błogosławieństwo na dalszą misyjną działalność w nowych murach.

O tak, niech im Bóg błogosławi! Niechaj łaska Jego przyświeca wszystkim członkom Sodalicji Klawerjańskiej w Wilnie w tej pracy nad zbawieniem dusz, co z rzeczy Boskich jest najbardziej Boską, niechaj nimi kieruje, niechaj ich wspiera! Szczęść Boże!

Dnia 29 kwietnia obchodzono w Wilnie zwyczajem dorocznym uroczystość Patronki Sodalicji św. Piotra Klawera, Matki Boskiej Dobrej Rady. Mszę św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu odprawił o godz. 6 w kaplicy tegoż wezwania przy kościele św. Jana ks. kanonik Miłkowski, zelator Sodalicji. Licznie zrzeszeni wokół swego sztandaru członkowie przystąpili wspólnie do stołu Pańskiego na intencję rozkrzewienia Wiary św. w Afryce. Płomienne słowa ks. kanonika rozgrzały serca zebranych, a Boski Zbawiciel, utajony w Najśw. Sakramencie pobłogosławił zbożnym postanowieniom. Nie brakło też kwesty na rzecz misyj.

## Z RUCHU MISYJNEGO NA ŚLĄSKU.

Nowo do życia powołana sekcja misyjna przy Sodalicji Marjańskiej Młodzieńców w Rudzie Śląskiej przesłała nam obszerne sprawozdanie z uroczystej akademji misyjnej, jaką urządziła w niedzielę 13 maja b. r. z okazji święta Królowej Apostołów. Podajemy je chociaż pokrótce czytelnikom „Echa“ do wiadomości, bo wiemy, że jako przyjaciele Misyj cieszą się każdym nowym krokiem naprzód wewnętrznego ruchu misyjnego w naszej Ojczyźnie.

A więc najpierw, tak w kościele parafjalnym jak i w kościele OO. Jezuitów, zostały wygłoszone w dniu tym okolicznościowe kazania misyjne. Pozatem urządzono przy obu kościołach Kolekty przyczem rozdano znaczną ilość ulotek i pisemek misyjnej treści, które wlot rozchwytano. Popołudniu o godzinie 17.30 odbyła się w po brzegi wypełnionej sali p. Nestmanna uroczysta akademja z udziałem W. O. Drobnego z Zakładu misyjnego w Rybniku, miejscowego duchowieństwa, licznie zaproszonych gości i członków. Na estradzie widniały statuy Niepokalanej po prawej stronie oraz św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Patronki katolickich misyj po lewej, umajone kwiatami. Słowo wstępne wygłosił prelegent Sodalicji p. Teodor Bonk, witając serdecznie zebranych hasłem „Cześć Marji“. Nastąpiło dłuższe nader zajmujące przemówienie O. Drobnego, dające pogląd na historję pracy na polu misyjnem od pierwszych gmin chrześcijańskich począwszy aż po obecne czasy. Nie ukrywał czcigodny prelegent niesłychanych trudności i niebezpieczeństw, w jakie obfituje życie misjonarzy na dalekim Wschodzie i Zachodzie, jak i w głębi gorącej Afryki, mimo to jednak rozważając i rozumiejąc całą wzniosłość ich zadania, świętość ideału, który ich wezwał do czynu i daje moc wytrwania, wzywał gorą-

co rodziców, aby nie sprzeciwiali się dziatkom, gdy poczuwszy głos Boży, zapragną pójść w kraje dalekie nawracać niewiernych. Naród polski winien stać się narodem misyjnym. — Na dalszy program uroczystości składały się deklamacje treści misyjnej, śpiewy chóralne, obrazy świetlne z Misyj, a własna orkiestra przygrywała mile podczas krótkich przerw. Należy jeszcze zaznaczyć treściwy odczyt p. Hoszka, przewodniczącego Sodalicji, wykazujący stanowisko poszczególnych narodów względem idei misyjnej, oraz konieczność i aktualność krzewienia jej w obecnych czasach. Wspólną pieśnią „Wszystkie nasze dzienne sprawy" zakończono uroczystość.

Ufamy, że nieprzebrzmiewającem echem tej akademji będzie stały, wierny, codzienny misyjny czyn.



## Jubileusz misyjny.

Wikarjat apostolski Ugandy.

W roku 1868 wracał Kardynał Lavigerie z Rzymu do swej Stolicy arcybiskupiej w Algierze, umocniony błogosławieństwem Ojca św. Piusa IX, aby dać początek Stowarzyszeniu Misjonarzy afrykańskich, tak zwanych Ojców Białych. Celem jego była najpierw praca około nawrócenia Arabów-mahometan, później zaś wniknięcie bardziej naprzód, w głąb Sahary i przedostanie się aż do szczepów murzyńskich. Założyciel obiecywał uczniom swym ubóstwo, cierpienie, niepewność nieznanych ziem, a nawet może męczeństwo. I zgłaszali się ochotnicy. W roku 1875 otrzymało trzech z nich palmę męczeńską. Reszta, wszyscy jak jeden mąż, byli gotowi śpieszyć, by zastąpić bohaterów. 17 kwietnia 1878 w kościele Matki Boskiej Afrykańskiej żegnało się z współbraćmi 10 misjonarzy pierwszej karawany, by udać się do Afryki środkowej, tego okrutnego, nieubłaganego „ludożercy". Podróż ich trwała 15 miesięcy. Po wielokrotnych próbach, podczas których śmierć zdziesiątkowała szeregi, udało im się przedostać do okolicy Wielkich Jezior i założyć tamże Stacje misyjne, dziś bardzo kwitnące, zroszone krwią 22 błog. Męczenników Ugandy. Ks. Biskup Streicher, Wikarjusz apostolski od 1897 r., w liście swym z dnia 24 lutego 1928 mówi o tej rocznicy:

„Za kilka miesięcy święcić będzie Uganda swój Złoty Jubileusz; 50 lat mija od chwili, kiedy pierwsi katoliccy misjonarze przybili do jej brzegu i wznieśli na niej Krzyż, w którego cieniu poczęła się i cudownie wzrosła tutejsza gmina chrześcijańska. Rocznica ta wywoła niewątpliwie

uroczyste manifestacje wiary i wdzięczności dla Stwórcy za liczne i wielkie dobrodziejstwa, jakiemi dobroć Boża obsypała tak obficie w tym czasie ten mały zakątek Afryki środkowej. Do tychże dobrodziejstw zaś zaliczam także oczywiście i ten, powołania do życia Sodalicji św. Piotra Klawera, ażeby się stała naszą główną dobrodziejką, zawsze wielkoduszną, zawsze wierną Ugandzie. To też gdy tylko data uroczystości jubileuszowych zostanie oznaczona, nie zaniedbam donieść o tem Sodalicji, ażeby chociaż z daleka duchowo w nich mogła wziąć udział".



**Mądrość chrześcijańska.**

**Pan Bóg poleca nam spełniać uczynki miłosierdzia, póki żyjemy tu, na ziemi. Kiedy bowiem czas przeminie i wieczność nadejdzie, będzie już za późno. Nikt wtedy ci nie powie: „Przyodziej ubogich!", kiedy wszyscy jaśnieć będą w szatach nieśmiertelności. Nikt nie będzie mówił: „Przyjm w dom podróżnego!", tam gdzie wszyscy żyją w Ojczyźnie. Nikt nie powie: „Nawiedzaj chorych!", tam gdzie kwitnie wieczne zdrowie. Czyńmy przeto tutaj na ziemi dobrze, ile tylko możemy; rozsiewajmy tu ziarno z całą gorliwością. Żniwo nadejdzie wcześniej czy później, skoro jednak nadejdzie, trwać będzie na wieki.**

(Arcybiskup Hildebert z Tours, † 1134).



**ODPUST ZUPEŁNY,**

którego pod zwykłymi warunkami dostąpić mogą członkowie i zelatorzy Sodalicji Klawerjańskiej.

1. lipca, w uroczystość Przenajdr. Krwi Pana Jezusa;

25 lipca, w dzień św. Jakóba, Apostoła.

Redaktor odpowiedzialny Marja Kopińska.

Nakładem Sodalicji św. Piotra Klawera.

Odbito w drukarni »Czasu« w Krakowie
pod zarządem Leopolda Wójcika.

## OFIARY DZIĘKCZYNNE

(ogłoszone na wyraźne żądanie ofiarodawców).

Rodzina C. na ołtarz przenośny zł. 50.—; F. jako podziękowanie zł. zł. 10; J. D. jako podziękowanie i prośba o odzyskanie słuchu zł. 15.—; Z. jako płatki różane św. Teresy zł. 40.—.

S. K. 5.—zł.; J. Fr. 10.— zł.; M. S. 25.— zł.; A. S. 5.— zł.; P. Pieszutowska 5.— zł.; A. Tamulewicz 5.— zł.; G. Jurewicz 5.— zł.; P. Brochocka 5.— zł.; K. Moncewicz 5 zł.

### Z WILNA.

A. K. — zł. 60.—; J. P. — zł. 6.—; Ks. E. J. — zł. 6.—; S. — zł. 9.50; F. — zł. 5.—; S. M. — zł. 5.—; K. F. — zł. 5.—; Ch. — zł. 20.—; W. K. — zł. 60.—; Sodalicja Pań Nauczycielek złożyła na misje 61.300 szt. znaczków pocztowych oraz korale, staniolę i różańce.

**Wszystkim ofiarodawcom przesyłamy stokrotne „Bóg zapłać!"**

---

## MEMENTO ZA ZMARŁYCH.

† O. Colussi, F. S. C., zmarł 21 października 1927 w Wau (Afryka); † Marja Paturska, prenumeratorka i dobrodziejka; † Karol Spychałowicz, prenumerator i dobrodziej; † Juljanna Błotnicka, prenumeratorka; † Emilja Runicka, zelatorka; † Katarzyna Będkowska, zelatorka.

---



---

## SODALICJA ŚW. PIOTRA KLAWERA

jest Stowarzyszeniem pomocniczem dla wspierania misyj katolickich i wykupu niewolników w Afryce. Założyła ją w r. 1894 Marja Teresa hr. Ledóchowska (zmarła w Rzymie w opinji świętości w roku 1922), ostateczne zatwierdzenie przez Ojca św. Piusa X otrzymała dnia 7 marca 1910 roku.

Jedną z najważniejszych gałęzi działalności tej Sodalicji jest t. zw. **„Związek Prasy afrykańskiej"**. Ma on na celu bezpłatne dostarczanie Misjonarzom afrykańskim niezbędnych książek w językach murzyńskich. Związek ten, cieszący się uznaniem najwyższych władz kościelnych, został ubogacony licznymi odpustami i przywilejami duchownemi. Na członka może się wpisać każdy, bądź jako członek zwyczajny, wnosząc rocznie złp. 5.—; bądź jako członek wspierający, z roczną wkładką złp. 20.—; bądź jako członek dożywotni, z jednorazową wkładką złp. 200.—; bądź wreszcie jako założyciel, z jednorazową wkładką złp. 5.000.—, którą można spłacać ratami. Pierwszym członkiem założycielem został Ojciec św. Benedykt XV.

# Pożyteczne uwagi.

Prosimy gorąco wszystkich naszych Czytelników, którzy chcą regularnie odbierać „Echo z Afryki“ i pokwitowania za ofiary, aby zechcieli trzymać się łaskawie następujących wskazówek przy przesyłce ofiar, wkładek i prenumerat:

I. Przy przesyłce prenumeraty należy zawsze zaznaczyć, czy to za „Echo z Afryki“, czy za „Murzynka“ i czy to prenumerata nowa, czy odnowienie. W obu wypadkach prosimy podać dokładnie imię i nazwisko oraz adres prenumeratora.

Prenumeratorzy z Mazowsza, Kujaw, Białej Rusi, Ziemi Siedleckiej, Radomskiej, Łomżyńskiej, Suwalskiej i z Pomorza po prawej stronie Wisły niechaj kierują swe przesyłki do Filji Sodalicji św. Piotra Klawera w **Warszawie, Warecka 10 m. 5.; numer konta P. K. O. 1.188.**

Prenumeratorzy z Małopolski, Rusi Czerwonej, Wołynia, Podola, Ziemi Lubelskiej, Kieleckiej, Piotrkowskiej, ze Śląska, Spiszu i zagranicy niechaj skierowują swe przesyłki do Filji Sodalicji św. Piotra Klawera w **Krakowie, ul. św. Marka 25.; numer konta P. K. O. 142.248.**

Prenumeratorzy z Wielkopolski, Ziemi Kaliskiej i Pomorza po lewej stronie Wisły niechaj skierowują swe przesyłki do Filji Sodalicji św. Piotra Klawera w **Poznaniu, ul. R. Szymańskiego 6.; numer konta P. K. O. 200.015.**

Prenumeratorzy z Wilna i okolic niechaj się łaskawie zwracają do Sodalicji św. Piotra Klawera **Wilno, Zamkowa 19.**

II. Przy przesyłce prenumerat za inne osoby należy także zawsze zaznaczyć, czy to prenumeraty nowe, czy odnowienia i koniecznie dołączyć dokładny adres każdego poszczególnego prenumeratora, zdarza się bowiem nieraz kilku prenumeratorów w jednem i tem samem mieście o tem samem imieniu i nazwisku.

III. Przy ewentualnej zmianie adresu lub nazwiska prosimy podać zawsze, poza nowym adresem, adres dawny. Na pokrycie kosztów zmiany adresu należy przesłać kwotę 50 gr.

IV. Przy przesyłkach przedmiotów pożytecznych misjom prosimy dołączyć do paczki swej dokładny adres nadawcy dla umożliwienia pokwitowania odbioru.

I tutaj najlepiej zawsze skierowywać przesyłki do n a j b l i ż s z e j z trzech Filij Sodalicyj św. Piotra Klawera.

V. Poza wyraźnem życzeniem wysyłającego, oraz dołączeniem przez niego na tenże cel znaczka pocztowego, nie kwitujemy odbioru drobnych pojedyńczych kwot, regulujących prenumeratę czasopism i należytość za kalendarze. Zapewniamy jednakże wszystkich Szanownych Prenumeratorów, że każdy ich datek zostaje jak najskrupulatniej zaksiążkowany i że za wszystkich zanosimy wdzięczne modlitwy do Boga, szczególnie zaś za tych, którzy, pamiętając wiernie o wspieraniu biednych misyj afrykańskich za pośrednictwem Sodalicji św. Piotra Klawerą, odmawiają **co roku punktualnie** prenumeratę za czasopisma i współpracują w ten sposób nad rzeczą z rzeczy Boskich najbardziej Boską, jaką jest apostolstwo.

Kto wspiera apostoła, weźmie zapłatę apostoła!